

## Zabawy ortofoniczne

### W lesie

W lesie dzieci z rodzicami zbierały jagody (*mniam, mniam*). Nagle „zrywa się wiatr” – *dzieci głosem naśladowują szum wiatru (szszsz)*.

Zaczął padać deszcz (*kap, kap*).

Gdy przestało padać „wyrzało słońeczko” i uśmiechnęło się do dzieci (*ha, ha*).

Dzieci usłyszały stuk dzięcioła (*stuk – puk*) i *piękny śpiew ptaków (ćwir, ćwir)*.

W oddali panowie drwale piłowali drzewo (*zzz, zzz*).

### Na wiejskim podwórku

Adaś wyszedł na podwórko (*klap, klap, klap*).

W stajni zobaczył konia Kasztanka (*i-ha, i-ha*), który uderzał kopytem w ziemię (*kląskamy językiem*). W oborze były krowy (*mu, mu*), owce (*bee, bee*) i koza Zośka (*mee, mee*). Tuż obok, w chlewiku wesoło chrząkały świnki (*kwi, kwi*).

Za płotem, w kurniku wesoło gdakały kury (*ko, ko, ko*). Porządku pilnował kogut Gutek (*kukuryku*). Kaczka z kaczkami (*kwa, kwa*) wybrała się nad staw. Kot Mruczek zadowolony kroczył po płocie (*miau, miau*), bo udało mu się uciec od psa Burka (*hau, hau*).

### U doktora

Pan doktor bada Pawełka – słuchawką słucha, jak bije serce (*puk, puk*). Każe szeroko otworzyć usta i powtarzać (*aaaaaaaaaaaa*). Potem wypisuje receptę (*szur, szur*) i zaleca Pawełkowi:

płukanie gardła (*naśladowanie ggggg*),

połykanie pastylek (*mniam*),

picie syropu (*gul, gul*).

Zdrowy Pawełek śmieje się wesoło (*ha, ha*).

### Na jezdni

Krysia maszeruje drogą (*stuk, stuk*). Zatrzymała się przy jezdni, bo jechały pojazdy.

Najpierw przejechała straż pożarna (*e-o, e-o*), potem samochód (*ti, ti*). Za samochodem wolno jechał traktor (*tyr, tyr*). Światło zmieniło swój kolor na zielony (*pstryk*), więc Krysia przeszła przez jezdnię. Ścieżką rowerową przejechał rowerzysta (*dryń, dryń*). Pan policjant na skrzyżowaniu pilnował porządku gwizdząc gwizdkiem (*gwizdanie*). W oddali słyhać było odgłos lecącego samolotu (*zzzzzzzzzz*).

**Dzieci naśladowują odgłosy.**

**Baw się ze mną mamo!**